



Horyzonty Polityki  
2022, Vol. 13, N° 43



**MARTA PASZEK**

<http://orcid.org/0000-0002-8143-645X>

Uniwersytet Rzeszowski  
mpaszek@ur.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2240

## Zagadnienie legislacji w Polsce w latach 1944–1955

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Ustalenie, w jaki sposób podchodzono do zastanego prawa międzywojennego i jak stanowiono nowe przepisy prawne w początkach Polsce Ludowej.

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Nowa sytuacja polityczna, która miała miejsce w Polsce po II wojnie światowej w związku z przejściem władzy przez komunistów, przyniosła zasadniczą zmianę w kwestiach ustrojowych i prawnych. Zmianie uległo rozumienie funkcji prawa, co najprawdopodobniej wpłynęło również na proces legislacyjny. Cel naukowy został realizowany na podstawie aktów normatywnych, literatury teoretycznoprawnej i historycznoprawnej.

**PROCES WYWODU:** W kolejnych fragmentach artykułu podjęto próbę odpowiedzi na następujące pytania: W jaki sposób stanowiono nowe przepisy prawne? Jak dokonywano instrumentalizacji prawa w sądownictwie powszechnym i wojskowym? W jakim zakresie wykorzystywano tajne rozkazy organizacyjne jako sposób na tworzenie nowych sądów i organów pozasądowych?

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Działalność legislacyjna w początkach funkcjonowania Polski Ludowej nie miała na celu stanowienie prawa zgodnie z zasadami stanowienia przepisów prawa i zasadami techniki legislacyjnej. Lekceważono wszystkie zasady znane państwu demokratycznemu.

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Omawiana problematyka jest istotna nie tylko z punktu widzenia historyków prawa, ale również historyków, prawników i politologów.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

stanowienie prawa, Polska Ludowa

*Abstract*

THE ISSUE OF LEGISLATION IN POLAND  
IN THE 1944–1955

**RESEARCH OBJECTIVE:** Determining how the existing inter-war law was approached and how new legal regulations were introduced in the early Polish People's Republic.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The new political situation that took place in Poland after World War II, due to the seizure of power by the communists, brought about a fundamental change in systemic and legal matters. The understanding of the function of law has changed, which seems to have affected the legislative process as well. The scientific goal was realized on the basis of normative acts, theoretical and legal literature as well as historical and legal literature.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The following parts of the article attempt to answer the following questions: How was the new legal regulation created? How was the law instrumentalised in common and military courts? To what extent have secret organizational orders been used as a way to create new courts and extrajudicial bodies?

---

---

**RESEARCH RESULTS:** At the beginning of the functioning of the People's Republic of Poland, the legislative activity was not aimed at enacting the law in accordance with the principles of establishing legal provisions and the principles of legislative technique. All the rules known to a democratic state were disregarded.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** The discussed issue is important not only from the point of view of historians of law, but also historians, lawyers and political scientists.

---

---

**KEYWORDS:**

lawmaking, People's Republic of Poland

Wraz ze zmianą sytuacji politycznej po II wojnie światowej w Polsce i sukcesywnym budowaniem aparatu terroru przez władzę komunistyczną, prawo otrzymało nową funkcję i nowe zadania do spełnienia, nieznane wcześniej polskiemu ustawodawstwu. Pytaniem pozostaje, czy te nowe cele miały wpływ również na sposób tworzenia prawa, stosowania jego norm i ich obowiązywania.

Prawo według komunistów miało spełniać określone funkcje, będąc w istocie narzędziem ochrony ustroju społeczno-politycznego (Bafia, 1984, s. 7). W latach pięćdziesiątych dwudziestego wieku pisano, że „system prawa ludowego miał opierać się na ideologii marksizmu-leninizmu” (Wróblewski, 1955, s. 38). Zdaniem Karola Marksa i Fryderyka Engelsa prawo miało wyrażać wolę i interesy klasy panującej, służyć umacnianiu stosunków społecznych korzystnych dla klasy panującej. Jerzy Bafia rozwijał tę myśl twierdząc, że:

prawo, jego normy nie są przedmiotem „zimnej” logicznej kalkulacji, prawo jest wyrazem określonej polityki. Każdy akt prawny jest środkiem stosowanym nie tylko w polityce społeczno-gospodarczej (nie chodzi tu o wykorzystywanie jego instrumentalności w warunkach socjalistycznego ustroju), ale także jest wynikiem walki politycznej lub nawet zwykłych społecznych sporów, w które zaangażowane być mogą rozbieżne postawy profesjonalne i codzienne odczucia obywatelskie (Bafia, 1984, s. 17–18).

Najczęściej jednak podkreślano, że „prawo jest środkiem wyrażającym i zabezpieczającym wolę i interesy ludu pracującego” (Kustra, 1982, s. 133). Konsekwencją takiego rozumienia istoty prawa, stanowienie prawa w Polsce Ludowej było „zynstytucjonalizowaną formą wyrażania woli i interesów ludu pracującego”, łączyła się z tym „dyrektywa nakazująca ocenę adekwatność stanowionego prawa z przyjętym wzorcem ideologicznym” (Kustra, 1982, s. 133). Należy jednak pamiętać, że wola klasy panującej była utożsamiana z wolą ludzi władzy i aparatu partyjno-państwowego (Friedrich, Brzeziński, 2021, s. 173; Kojder, 2001, s. 270).

Po II wojnie światowej prawo stało się w rękach władzy narzędziem do pokonania przeciwników politycznych. Wykorzystywano przede wszystkim prawo karne, również prawo karne formalne. Nie istniała równość wobec prawa, bowiem prawo – według ideologów i aparatu politycznego – nie powinno chronić przeciwników

nowego ustroju (Buchała, Zoll, 1997, s. 26–27; Kojder, 2001, s. 270; Grześkowiak, 2007, s. 28, 35–38; Morawski, 2003, s. 296–297, 300). Podstawową funkcją prawa karnego stała się walka z „wrogiem klasowym” i ochrona ustroju oraz państwa ludowego (Radbruch, 2012, s. 176–177; Ziemia, 1997, s. 27; Lityński, 2010, s. 13; Zaborski, 2005, s. 73–93; Grześkowiak, 2007, s. 35). Prawo karne szeroko szafowało karą śmierci (*prima ratio* polityki karnej państwa totalitarnego) oraz karą bezwzględnego pozbawienia wolności (Radbruch, 2012, s. 176).

Prawo stanowione w II Rzeczypospolitej nie spełniało oczekiwań stawianych przez komunistów. Prawo obowiązujące w Polsce w okresie międzywojennym miało diametralnie różne funkcje niż te, które komuniści chcieli wdrażać. Zatem problemem zasadniczym dla nowej władzy było, co zrobić ze starym prawem?

Jednym z możliwych rozwiązań było uchylenie prawa kodyfikowanego przed 1939 rokiem. Jednak ze względu na sytuację międzynarodową – i zobowiązanie się komunistów do zorganizowania wolnych wyborów (Eisler, 1992, s. 19) – oraz stosunki wewnątrz kraju w połowie lat czterdziestych dwudziestego wieku, instalujący dopiero władzę komuniści, dbając o pozory, zachowali zastane prawo. W ten sposób chciano pokazać legitymizację swoich rządów, chociaż odwoływano się do uchylonej już 1935 roku konstytucji marcowej (Sowa, 2011, s. 29; Ziemiński, 1995, s. 47).

Formalnie więc utrzymano ciągłość prawną z II RP. Dotyczyło to zwłaszcza powszechnego prawa karnego. Nadal obowiązywał kodeks karny uchwalony w 1932 roku.

Z powodu dokonywanej przebudowy ustroju politycznego oraz stosunków społecznych i ekonomicznych nowa władza stanęła przed zadaniem dostosowania prawa do zmian ustrojowych (Bafia, 1984, s. 12, 33–34; Burda, 1976, s. 125). Prawo bowiem – jak przekonywał Jacek Mazur – jest odzwierciedleniem stosunków społecznych, nic nie staje się prawem nie przechodząc przez filtr myśli, ocen i woli ustawodawcy (Mazur, 1986, s. 37). Komuniści nadawali prawu klasowy charakter (Ziemia, 1997, s. 24–40), nastąpiło więc „dostosowywanie” przedwojennego prawa do nowych wymagań.

Czyniono to na dwa sposoby. Po pierwsze, marginalizowano kodeks Makarewicza poprzez wydanie aktów normatywnych zawierających przepisy penalizujące. Proces ten rozpoczął się już w 1944 roku, kiedy PKWN podjął działania legislacyjne. W sumie wydano

około 100 aktów prawnych (Lityński, 2000, s. 293), które zdaniem Alicji Grześkowiak stanowiły w rzeczywistości alternatywny system prawa (Grześkowiak, 2007, s. 21). Akty te – najczęściej stanowione jako dekrety z mocą ustawy – wprowadzały nowe wartości zgodnie z forsowanym przez komunistów rozumieniem prawa oraz aktualną polityką władzy. Prawo traktowano jako środek do osiągnięcia bieżących celów (Bafia, 1974, s. 10–12; Mazur, 1986, s. 64). Ponadto zachowując „starą formę” nadawano jej „nowe treści” zgodne z komunistycznymi wartościami, odwoływano się do marksistowskich sformułowań (Ziomba, 1997, s. 25–26; Friedrich, Brzeziński, 2021, s. 172). Była to korektura aksjologiczna, która następowała przede wszystkim w procesie stosowania prawa (Ziemiński, 1995, s. 112).

Zgodnie z przyjętą praktyką dopasowywania istniejących norm do zmieniających się warunków polityczno-społecznych i korzystania z rozwiązań „postępowych” do zagadnienia ustosunkował się również Sąd Najwyższy. Zgromadzenie Ogólne SN w dniu 25 listopada 1948 roku przyjęło, że uchwały i zasady prawne Sądu Najwyższego, wydane przed wojną, miały mieć znaczenie wyłącznie historyczne, jeżeli nie były zgodne z nowym ustrojem polityczno-społecznym (Stawarska-Rippel, 2003, s. 113; Lityński, 2006, s. 457; Grześkowiak, 2007, s. 20). Stanowisko SN miało wpływ także na stosowanie prawa. Część prawa uchwalonego w II RP, formalnie nadal obowiązującego w początkach Polski Ludowej, przestała być stosowana. Teoria prawa zna instytucję *desuetudo* (Ziomba, 1995, s. 108–109) na określenie tego rodzaju sytuacji. Przepisy te nie były przestrzegane ani stosowane ze względu na wartości nieakceptowane przez nową władzę w zmienionej sytuacji społeczno-politycznej, dlatego nadawano im znaczenie historyczne.

Jak podkreśla się w nauce teorii prawa, niewykorzystywanie dotychczasowych doświadczeń legislacyjnych oraz rezygnacji ze współpracy politycznej i społecznej w procesie tworzenia prawa jest jedną z oznak instrumentalnego traktowania prawa (Brożek, 2018, s. 212). Ponadto należy podkreślić, że w pierwszej dekadzie istnienia Polski Ludowej funkcjonowała niedemokratyczna praktyka stanowienia prawa, bowiem były mocno ograniczane konsultacje, dopuszczające jedynie głosy popierające nowe rozwiązania lub w ogóle nie było dyskusji nad projektem ustawy (Bafia, 1984, s. 11). Tego typu sytuacja, nie do pogodzenia w warunkach praworządności i demokracji, miała

miejsce przykładowo 20 lipca 1950 roku, kiedy w sejmie przyjęto pięć ważnych ustaw dotyczących wymiaru sprawiedliwości (ustawa o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej, ustawa o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych) oraz prawa (ustawy o zmianie przepisów postępowania karnego, o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych oraz o zmianie dekretu z 16 listopada 1945 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym) bez dopuszczenia do jakiegokolwiek dyskusji.

Innym zabiegiem – wynikającym z niedemokratyczności budowanego ustroju w pierwszej dekadzie Polski Ludowej – było zjawisko wprowadzania do systemu prawnego przepisów tworzonych przez organy administracyjne (Bafia, 1984, s. 35). W dodatku nowe akty prawne nie publikowano w ogólnodostępnych dziennikach urzędowych.

Charakter prawa resortowego miały rozkazy powołujące instytucje, organy *quasi*-sądowe oraz sądy i prokuratury specjalne i wojskowe. Rozkazy te były wydawane przez Naczelnego Dowódcę WP, a następnie Ministra Obrony Narodowej.

Jak podkreśla się w teorii prawa, „uzasadnieniem obowiązywania aktu normatywnego, do której w literaturze przywiązuje się największe znaczenie, jest zapewnienie jawności aktu normatywnego poprzez jego należyte ogłoszenie” (Korybski, Leszczyński, 2015, s. 85), zgodnie z zasadą *promulgatio legis necessaria est ad hoc, quod lex habet suam virtutem*. Jawność stanowienia prawa jest jedną z najważniejszych wartości demokratycznego państwa prawnego. Jest zapewniana przez publikację aktów normatywnych w odpowiednich urzędowych dziennikach, powszechnie dostępnych dla podmiotów prawa (Korybski, Leszczyński, 2015, s. 85–86).

Z zagadnieniem publikacji wiąże się istotne kryterium rozstrzygające, czy dana norma prawna obowiązuje. Zgodnie z zasadą legalności o mocy obowiązującej decyduje prawomocne ustanowienie norm prawnych zgodnie z istniejącą procedurą (Kojder, 2001, s. 235). Tymczasem w pierwszych latach instalowania nowej władzy na ziemiach polskich szeroko korzystano z prawa powielaczowego, powołując wiele instytucji, sądów i prokuratur.

Już od 1944 roku rozkazami organizacyjnymi Naczelnego Dowódcy WP powołano Sąd Wojsk Lotniczych i wojskowe sądy

garnizonowe. Na podstawie rozkazu organizacyjnego z listopada 1944 roku, w związku z militaryzacją Polskich Kolei Państwowych i poddaniu ich kierownictwu Naczelnego Dowódcy WP, sformowano Wojskowy Sąd Polskich Kolei Państwowych. Początkowo sąd działał w Lublinie, by w lutym 1945 roku przenieść się do Warszawy. Na podstawie dekretu z 4 listopada 1944 roku pracownicy kolejnictwa, traktowani jako zmobilizowani do służby wojskowej, odpowiadali za popełnione przestępstwa na podstawie przepisów kodeksu karnego WP i podlegali właściwości sądownictwa wojskowego. W czerwcu 1945 roku rozpoczął działalność Wojskowy Sąd Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego utworzony na podstawie rozkazu organizacyjnego z 24 maja tegoż roku. Rozkazem organizacyjnym Naczelnego Dowódcy WP z lipca 1945 roku nastąpiło (z dniem 31 lipca 1945 r.) przeniesienie Najwyższego Sądu Wojskowego na etat pokojowy, a rozkazem nr 0185/org. z 28 lipca 1945 roku rozwiązano Wydział Sądownictwa Wojennego (Wesołowski, 2003, s. 199). Na podstawie rozkazu organizacyjnego Ministra Obrony Narodowej z 4 maja 1946 roku powołano organ wojskowej administracji sądowej – Departament Służby Sprawiedliwości MON. Miał on ustalać jednolity kierunek ścigania i orzekania, sprawować nadzór administracyjny nad sądami i prokuraturami wojskowymi, przeprowadzać ich lustrację, ponadto nadzorować zakłady i oddziały karne, prowadzić rejestr skazanych oraz udzielać pomocy prawnej instytucjom centralnym MON. Departament Służby Sprawiedliwości MON został rozwiązany 1 listopada 1950 roku również na podstawie rozkazu organizacyjnego Ministra Obrony Narodowej z października tegoż roku. Następnie sformowano Zarząd Sądownictwa Wojskowego, który funkcjonował do 1961 roku (Paszek, 2019, s. 30–36).

Bez podstawy prawnej, w drodze rozkazu organizacyjnego, powołano również najważniejsze jednostki wymiaru sprawiedliwości pierwszej dekady Polski Ludowej, tj. wojskowe sądy i prokuratury rejonowe z podsądnnością osób cywilnych w sprawach politycznych. Sądy te ulokowane w każdym województwie, podobnie jak ich sowieckie pierwowzory, miały działać przy organach bezpieczeństwa publicznego i obejmować właściwością rzeczową osoby cywilne oskarżone o przestępstwa polityczne oraz we wszystkich sprawach funkcjonariuszy UB i MO. Kierownictwo najwyższych wojskowych organów sądowych zdawało sobie sprawę o niewłaściwości tej drogi

utworzenia sądów, ale brak nowelizacji prawa o ustroju sądów wojskowych usprawiedliwiano pilną potrzebą zahamowania przestępczości, która nie pozwalała na czekanie na uchwalenie nowego prawa ustrojowego (Paszek, 2019, s. 46).

W ten sposób pozbawiono obywateli możliwości zapoznania się z treścią normatywu ich dotyczącego. Promulgacja aktu prawnego jest jednym z koniecznych warunków wejścia w życie normatywu – tego wymaga zasada praworządności, tj. przestrzegania prawa przez organy państwowe (Fuller, 1978, s. 74). Ponadto opublikowanie ustaw i ich znajomość przez obywateli jest jednym z gwarantów sprawiedliwego działania prawa. Ustrój sądów powinien być ustanowiony należycie ogłoszonymi w ogólnodostępnym publikatorze aktami o randze ustawy lub aktami wykonawczymi wydanymi na podstawie ustawy. Sieć wojskowych sądów i prokuratur rejonowych powołano na podstawie rozkazu nr 023/org. W blankietowym przepisie art. 17 prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z 1944 roku, który został przywołany w rozkazy, upoważniono Ministra Obrony Narodowej do tworzenia nowych typów sądów, nie ujętych w podstawowym akcie normatywnym dotyczącym ustroju sądów wojskowych.

W przypadku prawnie ważnego powołania sądów i prokuratur wymagana była nowelizacja prawa o ustroju sądów wojskowych. Jednak te tak istotne jednostki wymiaru sprawiedliwości ustanawiano, wykorzystując rozkaz wojskowy. Powoływano je bez podstawy prawnej, a tym samym wbrew prawu. W myśl teorii stanowienia przepisów prawnych, „z samego istnienia normy nie wynika jeszcze, iżby ona obowiązywała” (Kojder, 2010, s. 236).

W sposobie wprowadzenia tak fundamentalnych zmian w organizacji sądownictwa, jego kompetencji i właściwości działania uwidoczniła się w pierwszych latach Polski Ludowej zasada *quod principi placuit, legis habet vigorem* (Friedrich, Brzeziński, 2021, s. 171). Sądy sformowano jedynie opierając się na rozkazach, a nie na mocy ustawy. Ponadto należy podkreślić, że niektóre z tych rozkazów miały klauzulę tajności, która nie pozwalała na jakiegokolwiek rozpowszechnianie ich treści, w tym publikacji w dzienniku urzędowym. Niepublikowanie przepisów prawnych świadczy o skrajnym instrumentalizmie prawa (Brożek, 2018, s. 213).

Bez żadnych podstaw prawnych powołano w 1. poł. 1950 roku tzw. sądy tajne. W dotychczasowej literaturze brak nawet informacji,



czy istniało jakiegokolwiek formalne oparcie dla tej instytucji *quasi-sądowej*. Czy wydano jakiś dokument, na podstawie którego utworzono sekcję tajną, którą ulokowano w Departamencie Nadzoru Sądowego w Ministerstwie Sprawiedliwości? Czy odbyło się to tylko na ustne polecenie np. Bolesława Bieruta? Sprawa czeka na zbadanie. Sądy tajne łamały ponadto jedną z podstawowych zasad stanowienia i stosowania prawa, jaką jest zasada legalności, zakładająca że wszystkie działania urzędowe i dotyczące wymierzania sprawiedliwości były zgodne z ustanowionymi w tym zakresie procedurami prawnymi (Kojder, 2001, s. 502).

Prawo było instrumentem dominacji klasowej, instrumentem władzy politycznej (Bafia, 1984, s. 35; Lityński, 2010, s. 10). Instrumentalizm stosowania prawa i jego rewolucyjność w państwie totalitarnym przejawia się przede wszystkim w olbrzymim znaczeniu prawa karnego i jego rozbudowie (Friedrich, Brzeziński, 2021, s. 173–175). Uznawano, że prawo nie może ograniczać władzy. „Dyktatura proletariatu” miała być programowo władzą nieskrępowaną nawet przez swoje własne prawa. Zakładała, że żadne prawo nie może bronić tych, których należy pokonać i zniszczyć (Lityński, 2010, s. 5, 10–11; Roszkowski, 2016, s. 56).

W zakresie tworzenia socjalistycznego prawa karnego działalność legislacyjna przebiegała w dwóch etapach. Etap pierwszy to zapewnienie przez prawo karne ochrony władzy ludowej i dokonujących się przemian ustrojowych. W związku z tak pojętym celem prawa wprowadzono między innymi dekret o ochronie Państwa z 30 października 1944 roku, zamieniony następnie przez dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa oraz inkorporację rozdziału XVII przedwojennego kodeksu karnego do powojennego kodeksu karnego WP. W celu legalizowania terroru, którym władza komunistyczna pacyfikowała społeczeństwo, a zwłaszcza przeciwników politycznych, wprowadzała – obok formalnie obowiązującego kodeksu Makarewicza – liczne akty prawne z surowymi sankcjami karnymi. W tym miejscu należy wskazać wyżej wymieniony dekret (Dz.U. 1944 nr 10, poz. 50) wydany w związku z tzw. „zwrotem październikowym”. Obowiązywał z mocą wsteczną od 15 sierpnia 1944 roku, czym łamał fundamentalną zasadę stanowienia prawa karnego, tj. zasadę nieretroakcji. Zasada *vacatio legis* i związana z nią zasada nie działania prawa wstecz to ważne zasady

składające się na zasadę przyzwoitej legislacji (Wronkowska, 2006, s. 675). Jednak komunistom nie zależało na dobrym prawie, stanowiącym w sposób właściwy, dający gwarancje obywatelom, lecz prawie eliminującym przeciwników. Jak pisał Lon Luvois Fuller:

jeśli posiadasz władzę prawodawczą i pragniesz pozbyć się wroga, który nie wykroczył przeciwko żadnemu prawu znajdującemu się obecnie w kodeksach, jaki trafniejszy sposób może ci przyjść do głowy niż uchwalenie „prawa” orzekającego, że to co zrobił on w ubiegłym tygodniu jest największą zbrodnią? (Fuller, 1993, s. 94).

Dekret był niezwykle represyjny. Wacław Barcikowski – I Prezes Sądu Najwyższego – w swoich wspomnieniach pisał:

forsowano drakońskie przepisy o ochronie państwa. Okres istotnie trudny, z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym, wymagał i uzasadniał konieczności stosowania twardych środków przymusu. [...] Kara śmierci groziła nawet za niepoinformowanie władzy o przestępstwach. [...] raziło tak szerokie stosowanie kary śmierci już w samym założeniu. [...] Ogarniało mnie przerażenie, kiedy na jedenaście przepisów o ochronie państwa zagrożonych sankcją karną spotykałem jedenaście kar śmierci. [...] nie miały one nic wspólnego z demokracją, z ludzkim stosunkiem człowieka do człowieka (Barcikowski, 1988, s. 147–148).

Na podstawie wszystkich jedenastu artykułów dekretu możliwe było wymierzenie kary śmierci lub kary więzienia. Dla porównania warto przypomnieć, że obowiązujący kodeks z 1932 roku przewidywał karę śmierci jedynie w pięciu przypadkach, traktując najwyższy wymiar kary jako karę wyjątkową.

Sprawy z dekretu o ochronie Państwa podlegały jurysdykcji sądów wojskowych. Właściwość sądów wojskowych obejmowała również osoby cywilne. W ten sposób dekret z 30 października 1944 roku ograniczał uprawnienia sądów powszechnych wynikające z formalnie obowiązującego prawa przedwojennego (Kładoczny, 1998, s. 137–158; Rzepliński, 2000, s. 18).

Kodeks karny WP był stosowany wobec osób cywilnych podejrzanych o popełnienie przestępstw politycznych, zwłaszcza z rozdziału XVII (zbrodnie stanu). Za te przestępstwa groziła kara śmierci; kodeks przewidywał także bardzo wysokie dolne granice kar więzienia.

Jak trafnie spostrzegł Andrzej Rzepliński, rozwiązania prawne wprowadzone po II wojnie światowej, które miały na celu dostosowanie sądownictwa do zadań ustroju totalitarnego, ugruntował nowy dekret z 13 czerwca 1946 roku (Rzepliński, 2000, s. 20). Dekret ten powszechnie określany był jako mały kodeks karny (MKK), co odzwierciedla rolę, jaką odgrywał w prawie karnym w Polsce Ludowej. Rozszerzał on odpowiedzialność karną, jak również zastrzał i tak już bardzo surowe sankcje karne. Kara śmierci wymieniona została w 13 przypadkach, a kary pozbawienia wolności miały określone wysokie dolne granice.

W 1950 roku rozpoczęto intensywne działania w kierunku kodyfikacji nowego powszechnego prawa karnego materialnego i procesowego. Zakończeniem tego drugiego etapu było uchwalenie w roku 1969 trzech ustaw: kk, kpk, kkw (Bafia, 1984, s. 37).

Należy zastanowić się, jaką formę przybierały tworzone akty prawne. Obok ustaw licznie wydawano dekrety. W pierwszym okresie Polski Ludowej nagminnie korzystano z dekretów, bowiem „wobec uproszczonych wymagań traktowane są jako środek operatywnego działania w sferze bieżącego prawodawstwa” (Bafia, 1984, s. 38–39). Najwięcej dekretów uchwalono w obszarze prawa karnego, które w opinii nowej władzy wymagało zdecydowanej zmiany.

Nowe ustawodawstwo tworzone od 1944 roku daleko odbiegało od techniki legislacyjnej postulowanej już od XVIII wieku. Przykładowo dekret o ochronie Państwa z 30 października 1944 roku wprowadzał przestępstwo sabotażu, nieznane wcześniej prawu polskiemu, ale jednocześnie nie zawierał jego definicji, co w następstwie otwierało drogę do stosowania wykładni rozszerzającej czy zasady analogii. Zważywszy że za przestępstwo sabotażu groził najwyższy wymiar kary, tj. kara śmierci, dekret upodabnia się do norm epoki feudalnej.

Ponadto doktryna prawa karnego z lat pięćdziesiątych – pod wpływem prawa sowieckiego – zaliczyła sabotaż do tzw. przestępstw kontrewolucyjnych, czyli wymierzonych przeciwko zdobyczom politycznym, ekonomicznym i kulturowym państwa socjalistycznego i popełnianych z pobudek kontrewolucyjnych (Arndt, 2010, s. 115–125; Kładoczny, 2004, s. 63–73; Sobolewski, 1990, s. 74–103). Implikowało to przesunięcie ciężaru odpowiedzialności karnej z popełnionego przez sprawcę czynu zabronionego na pobudki i oblicze moralno-polityczne sprawcy czynu (Rejman, 1995, s. 227).

Dekret z 13 czerwca 1946 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych, tzw. mały kodeks karny, zawierał nieostre dyspozycje oraz charakteryzowała go kazuistyczność konstrukcji; brak było przepisów ogólnych. Formowanie przepisów w taki sposób należy ocenić jako zdecydowany regres techniki legislacyjnej w porównaniu z kodyfikacjami tworzonymi przed II wojną światową.

Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, które zostały opracowane w okresie międzywojennym i formalnie obowiązywały do 1962 roku (Koźmiński, 2019, s. 61–63, 357; E. Polkowska, W. Staśkiewicz, 2014, s. 3), redakcja przepisów powinna być ścisła oraz bez używania wyrazów wieloznacznych i wyrazów, których treści nie mogą być przedmiotowo oznaczone, jak również bez terminów, które nie są w powszechnym użyciu, czy używania neologizmów (Polkowska, Staśkiewicz, 2014, s. 18–19).

Zasady techniki legislacyjnej nie były przestrzegane w pierwszym „rewolucyjnym” okresie tworzenia prawa Polski Ludowej. Stosowano wówczas niedookreślone pojęcia, które powodowały, że przepisy prawne przestały spełniać funkcję gwarancyjną (Kładoczny, 2004, s. 206–207).

Podsumowując, w pierwszej dekadzie Polski Ludowej mieliśmy do czynienia z szeroką instrumentalizacją prawa, zwłaszcza karnego. Prawo miało być narzędziem do ochrony ustroju politycznego i gospodarczego. Tak postawione zadania przed prawem implikowały sposób tworzenia norm prawnych i ich wdrażanie do systemu prawnego. Według niektórych teoretyków „z instrumentalizacją prawa w sposób konieczny wiąże się tylko kontrola poprzez sterowanie”, co pokazały doświadczenia państw totalitarnych. Instrumentalizacja prawa jest niezgodna z zasadą praworządności oraz ideą państwa prawa (Pękala, 2016, s. 227–229). W tamtym okresie występowało zjawisko niestosowania czy też lekceważenia obowiązującego prawa, nawet przez funkcjonariuszy państwa zobligowanych do jego przestrzegania (Brożek, 2018, s. 210–212).

W pełni należy zgodzić się z twierdzeniem, że działalność legislacyjna w początkach funkcjonowania Polski Ludowej nie była nastawiona na stanowienia prawa w sposób gwarantujący bezpieczeństwo obywateli i zasady praworządności. Prawo miało spełniać rolę narzędzia do realizacji polityki rządzącej partii. Jak twierdził Remigiusz Sobański: „Prawo jest bezużyteczne, służy najwyżej za

zasłone dymną tam, gdzie w obiegu pozostaje słowo wróg, w społeczeństwie owianym duchem walki” (Sobański, 2006, s. 16–17).

#### BIBLIOGRAFIA

- Arndt, M. (2010). Kilka uwag o pojęciu przestępstwa kontrrewolucyjnego w Polsce Ludowej. *Z Dziejów Prawa*, 3 (11), 115–125.
- Bafia, J. (1974). Rozwój ustawodawstwa w 30-leciu PRL. *Państwo i Prawo*, 7, 9–29.
- Bafia, J. (1984). *Zasady tworzenia prawa*. Warszawa: PWN.
- Barcikowski, W. (1988). *W kręgu prawa i polityki. Wspomnienia z lat 1919–1956*. Katowice: KAW.
- Bosiacki, A. (1999). *Utopia. Władza. Prawo. Doktryna i koncepcje prawne „bolszewickiej” Rosji 1917–1921*. Warszawa: Liber.
- Brożek, K.A. (2018). *Standardy etyczne w prawie. Próba systematyzacji*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Buchała, K., & Zoll, A. (1997). *Polskie prawo karne* (Wyd. II). Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
- Burda, A. (1976). *Polskie państwo państwowe* (Wyd. V). Warszawa: PWN.
- Chajn, L. (1947). *Trzy lata demokratyzacji prawa i wymiaru sprawiedliwości*. Warszawa: Prasa Demokratyczna.
- Eisler, J. (1992). *Zarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW.
- Friedrich, C.J., & Brzeziński, Z.K. (2021). *Dyktatura totalitarna i autokracja* (H. Jankowska, Tłum.) (Wyd. II popr.). Warszawa: Instytut Pileckiego.
- Fuller, L.L. (1993). *Anatomia prawa*. Lublin: Daimonion Instytut Wydawniczy.
- Fuller, L.L. (1978). *Moralność prawa*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Grześkowiak, A. (2007). Aksjologia komunistycznego prawa karnego w Polsce Ludowej. W A. Grześkowiak (Red.), *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowe* (s. 15–720). Lublin: Wyd. KUL.
- Kładoczny, P. (1998). Kilka uwag na temat dekretu z 30 października 1944 r. o ochronie Państwa. *Studia Iuridica*, 35, 137–158.
- Kładoczny, P. (2004). *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956)*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Kojder, A. (2001). *Godność i siła prawa. Szkice socjologiczno-prawne*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Korybski, A., Leszczyński, L. (2015). *Stanowienie i stosowanie prawa. Elementy teorii*. Warszawa: Wolters Kluwer.

- Koźmiński, K. (2019). *Technika prawodawcza II Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kustra, E. (1982). *Podstawy teorii legislacji*. Toruń: Wyd. UMK.
- Lityński, A. (2000). Organizacja wymiaru sprawiedliwości oraz prawo sądowe. W M. Kallas & A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej* (s. 260–454). Warszawa: PWN.
- Lityński, A. (2010). *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików)*. Krótki kurs. Warszawa: Wyd. C.H. Beck.
- Lityński, A. (2006). Z problematyki legalności aktów prawnych Polski Ludowej w związku z orzeczeniem Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2001 r. (WKN 13/01). *Z dziejów państwa i prawa*, 9 (2), 453–460.
- Mazur, J. (1986). *Planowanie tworzenia prawa w państwie socjalistycznym*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze.
- Morawski, L. (2003). *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian* (Wyd. III). Warszawa: Wyd. Prawnicze Lexis Nexis.
- Paszek, M. (2019). *Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach (1946–1955). Organizacja i funkcjonowanie*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Pękała, M. (2016). *Pole decyzyjne ustawodawcy*. Kraków: Akademia Ignatianum.
- Polkowska, E., & Staśkiewicz, W. (2014). *Techniki prawodawcze II Rzeczypospolitej*. Wstęp. Warszawa: Kancelaria Senatu. Biuro Analiz i Dokumentacji.
- Radbruch, G. (2012). Prawo karne. W G. Radbruch, *Filozofia prawa* (przedmowa do wydania polskiego J. Zajadło). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rejman, G. (1995). Prawo stanu wyjątkowego i odpowiedzialność za jego wprowadzenie a praktyka. *Studia Iuridica*, 27, 453–460.
- Roszkowski, W. (2016). *Communist crimes. A Legal and Historical Study*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Rzepliński, A. (2000). Przystosowanie ustroju sądownictwa do potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956. W W. Kulesza & A. Rzepliński. *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956* (s. 9–37). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Sobański, R. (2006). Prawnicy wobec prawa (o konsekwentnej i kreatywnej roli prawników). *Palestra*, 51(11–12), 11–17.
- Sobolewski, Z. (1990). Przestępstwo „kontrewolucyjne” w orzecznictwie sądowym. W T. Bojarski. (Red.). *Problemy ewolucji prawa karnego*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Sowa A.L. (2011). *Historia polityczna Polski 1944–1991*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

- Stawarska-Rippel, A. (2003). O prawie sądowym Drugiej Rzeczypospolitej w początkach Polski Ludowej. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 55 (2), 100–121.
- Wesołowski, A. (2003). *W cieniu wojny i polityki. Sądownictwo Wojska Polskiego na froncie wschodnim w latach 1943–1945*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Wronkowska, S. (2006). Zasady przyzwoitej legislacji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W M. Zubik (Red.). *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*. Warszawa: Biuro Trybunału Konstytucyjnego
- Wróblewski, J. (1955). O systemie prawa Polski Ludowej. *Dziesięciolecie Polski Ludowej 1944–1954. Zbiór studiów*. PWN.
- Zaborski, M. (2005). *Ustrój sądów wojskowych w Polsce w latach 1944–1955*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Ziomba, Z.A. (1997). *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Ziemiński, Z. (1995). *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License  
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>